

Kraków, czwartek 15 sierpnia 1985 r.

Muzyka w starym Krakowie

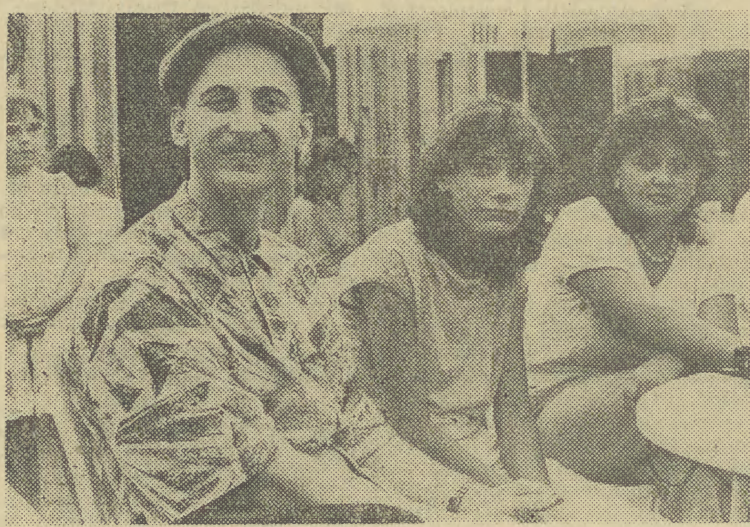
Jak poinformowała nas Capella Cracoviensis planowany na 18 bm. koncert Świątostława Richtera, z powodu choroby artysty, został odwołany.

DZIŚ, 15 sierpnia (czwartek) — kościół oo. Paulinów na Skałce, godz. 20.00 — Capella Cracoviensis pod dyktando Jerzego Swobody wykonają: G. F. Haendla „Let Thy Hand Be Strengthened”, J. S. Bacha Kantatę „Argredich, o Seele nicht” oraz Mszę in F-dur. Jako soliści wystąpią Ewa Kowalczyk-Pawlik (sopran), Mariola Kowalczyk (mezzosopran), Marek Krzywoń (tenor), Władysław Dyląg (bas), Tomasz Wyroba (wiołaczela), Zofia Brańka (klawesyn), Jacek Kulig (organy).

Planowany przez organizatorów koncert jutrzejszy z niezależnych od nich powodów został odwołany.

Detektyw w roli płatnego mordercy

WASZYNGTON (PAP). W miejscowości Arlington w Teksasie N. Mitchell, lat 49, wynajęła za 500 dolarów płatnego mordercę, żeby „sprzątnąć” jej męża, z którym od pół roku żyła w separacji. Na szczęście dla tego ostatniego, policja dowiedziała się wcześniej o nieczynych zamiarach żony i w roli „zabójcy” wystąpił jeden z detektywów. Za zgodą męża wysmarowano go keczupem, który imitował krew i zrobiono mu zdjęcie. Miał to być dowód dla wyrocznej małżonki, że robota została wykonana. Gdy 500 dolarów znalazło się w rękach detektywa-zabójcy, do akcji wkroczyli funkcjonariusze policji aresztując panią Nancy.



Od dziewiątego sierpnia na zaproszenie PAGART-u gościemy w naszym kraju brytyjską grupę Classix Nouveaux wraz z Saleem Solo. Wczoraj zespół zawitał do Krakowa i o godz. 20.30 wystąpił w hali „Wist”. Przed koncertem kulejący lekko Sal Solo (gdys na koncercie we Wrocławiu skreślił nogę) spotkał się z aktywnie działającym w podwawelskim środowisku fan-clubem zespołu. Działającym tak aktywnie, że przedstawicielki tegoż klubu nie chciały nam zdradzić nawet liczby zarejestrowanych fanów. Muzycy twierdzą, że trasa tego tournée jest wyjątkowo ciężka, ale publiczność wspaniała. Z Krakowa zespół uda się do Lublina, wystąpi też na tegorocznym festiwalu w Sopocie i 23 sierpnia opuści Polskę.

Hala „Wist” była wczoraj tak oblegana, że naszemu fotoreporterowi nie udało się dostać do środka. Więcej szczęścia miał przed koncertem, fotografując Sala Solo w towarzystwie jego krakowskich wielbicieli podczas spotkania w kawiarni Hotelu „Holiday”. A dla naszych młodych Czytelników niespodzianka — specjalne pozdrowienia Sala.

(JB)

Fot.: JACEK BEDNARCZYK

O sprawach Krakowa przed wyborami do Sejmu

„Wybieramy tych, którzy w imieniu całego narodu decydować będą o najważniejszych sprawach państwa”, powiedział wczoraj podczas spotkania kandydatów na kandydatów na posłów do Sejmu PRL z kierownictwem Krakowskiej Rady PRON oraz Wojewódzkim Konwentem Wyborczym, przewodniczący Konwentu Stanisław Suchonksi. Powitał on zebranych; wśród nich m. in. przewodniczącego RK

PRON Ryszarda Zielińskiego. Poinformował też o dotychczasowym przebiegu przygotowań do wyborów, przedstawił zamierzenia na czas najbliższy.

Józef Gajewicz — I sekretarz KK PZPR, jeden z 46 kandydatów na kandydatów na posłów z naszego rejonu, zapoznał obecnych z sytuacją polityczną i gospodarczą w województwie. Mówił o sprawach wielkich i drobnych, mających istotny wpływ na życie mieszkańców Krakowskiego.

(Dokończenie na str. 2)

Sekretarz generalny RK PRON w NCK

Kampania wyborcza nie może stać się paradą obietnic

W Nowohuckim Centrum Kultury odbyło się spotkanie młodzieży z sekretarzem generalnym Rady Krajowej PRON, Jerzym Jaskiernią.

Jerzy Jaskiernia przedstawił aktualny stan przygotowań do wyborów. W trakcie dyskusji, młodzi wyborcy interesowali się m. in. oceną pracy konwentów wyborczych, możliwościami wprowadzenia poprawek do ordynacji

Nowo oddany do użytku w stolicy NRD, Berlinie kompleks, w którym zlokalizowano centrum usługowo-handlowe i restaurację, charakteryzuje oryginalna architektura.

Fot. CAF — ADN

wyborczej, oddźwiękiem z jakim spotkała się ona w krajach socjalistycznych oraz sposobem, w jaki duże zakłady pracy będą mogły wpływać na aktywność robotniczych posłów

Wpływ robotników z dużych zakładów pracy na swoich posłów — powiedział J. Jaskiernia — nie może polegać tylko na instytucjonalnych gwarancjach, choć nowa ordynacja wyborcza ustanowiła je w postaci możliwości odwołania posła biernego lub nadużywającego zaufania wyborców; wprowadziła także instytucję protestu obywatelskiego. Codzienny kontakt z wyborcami,

(Dokończenie na str. 2)

Krakowscy harcerze przebywają w tym roku koło Pity w rejonie Człop. Na zdjęciu: harcerze Zielonego Szczepu z Grzegórzek obózujący na skraju puszczy nadnoteckiej za chwilę siadają do kolacji. Fot. S. GAWLIŃSKI

WCZORAJ Jan Paweł II, kontynuując swą podróż po Afryce, przybył do Bangi — stolicy Republiki Środkowoafrykańskiej. Powitany tam został salwą 21 strzałów armatnich. W godzinach popołudniowych Jan Paweł II odleciał do stolicy Zairu — Kinshasy.

WRZENIE społeczne nadal utrzymuje się w RPA. Policja strzelała do demonstrujących Murzynów również w środę. Od poniedziałku zginęło od jej kul już co najmniej 20 osób. Tereń szczególnych niepokojów jest nadal wschodnia część kraju i rejon Kapsztadu.

Z SONDAŻU przeprowadzonego wspólnie przez „Washington

ZE ŚWIATA

Post i sieć telewizyjną ABC wynika, że tylko co czwarty mieszkaniec USA poparłby program „gwiazdnych wojen”, jeśli miałyby to oznaczać pogwałcenie przez USA porozumienia o kontroli zbrojeń z 1972 roku.

WEDŁUG badacza problematyki pokojowej H. G. Braucha, w RFN zostanie rozmieszczonych więcej rakiet atomowych „Pershing II”, niż zakomunikowano oficjalnie.

PREZYDENT Brazylii José Sarney, podpisał dekret przewidujący wprowadzenie sankcji wobec RPA.

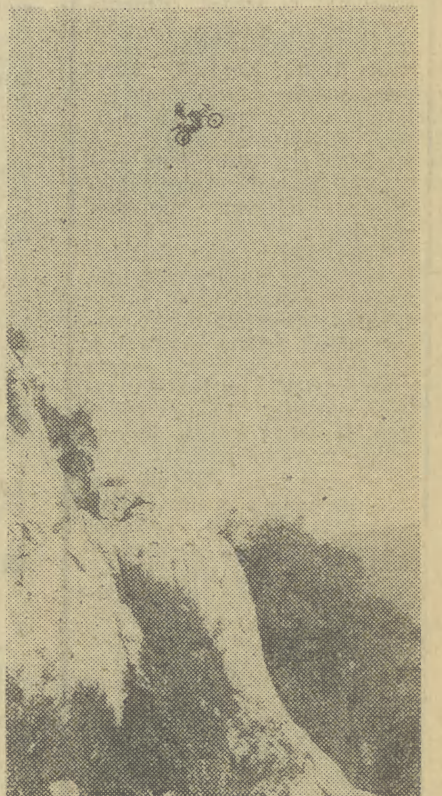
PREZES japońskich linii lotniczych JAL, Yasumoto Takasi w środę wieczorem podał się do dymisji po katastrofie samolotu „Boeing-747”, w której zginęło 520 osób.

Eksplzja samochodu-pułapki

BEJRUT (PAP). W chrześcijańskiej części Bejrutu doszło do eksplozji samochodu-pułapki, wyładowanego ok. 200 kg trotylu i benzyny. Wybuch, który wywołał silny pożar i przelotną ulicę gęstym dymem, spowodował śmierć 12 osób oraz zranienie 120.

Eksplzja, która nastąpiła w gęsto zaludnionej dzielnicy, wyrzuciła również ogromne straty materialne. Poważnie uszkodzone zostały dwa bloki mieszkalne, których fasady runęły na ulicę. W płomieniach stanęło wiele sklepów, drobnych warsztatów i samochodów.

Kaskader



UTRO pogoda w rejonie

Krakowa kształtować się będzie pod wpływem słabego wiatru. Zachmurzenie małe, okresami wzrastające do umiarkowanego i możliwości burzy. Temp. min. nocą 14, maks. dniem 28 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunku zmiennej. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 96 proc.

Francuski motocyklista i kaskader Alain Prieur od lat znany jest miłośnikom mocnych wrażeń ze swych ryzykanych wyczynów. W 1974 r. ustanowił rekord świata w motocyklowym skoku na odległość. Osiągnął wówczas 42,25 m. Przez 11 lat, ani jemu, ani konkurentom nie udało się skoczyć dalej. Od niedawna, ten blisko 40-letni dziś mężczyzna, w poszukiwaniu jeszcze większych emocji połączył skok na motorze ze skokiem spadochronowym. W 1983 r. skacząc z przylądku Canaille nad Morzem Śródziemnym, był powietrzny „spacer” po konującą dystans 362 m. Przed kilkoma tygodniami w wawozie Vernon u podnóża Alp Prowansalskich podjął udaną próbę poprawienia swego osiągnięcia. Głęboki na 635 m wąwóz posiada bardzo łagodne zbocza, toteż Prieur musiał wykonać bardzo niebezpieczny, daleki skok na motorze, by spadochron otworzył się na wysokości dna wąwozu, nie zaś nad skalistym i porośniętym drzewami i krzakami zboczem. Ze specjalnie zbudowanego pomostu rozpędzając się do

szybkości 100 km/godz. śmiało poszybował w powietrze. Po przebiegu ok. 150 m otworzył spadochron i rozstał się z maszyną. Po chwili i nad motorem wykwiłta czasza spadochronu typu „latające skrzydło”. 500-metrowe, łagodne opadanie na spadochronach, zarówno Prieur, jak i jego 500 ccm Matco zakończyli bez szwanku na dnie wąwozu. W kilka dni później Francuz otrzymał propozycję wykonania podobnego skoku w otchłań głębokiego na 1800 m wielkiego kanionu Kolorado. I chyba, udowadniając, że w dziedzinie karkołomnych wyczynów nie ma sobie równych, Prieur po raz kolejny podejmie ryzyko.

(wd)

Fot. PARIS MARCH

Pracownicy magistratu handlowali dziećmi

MEXICO - CITY (PAP). Na ślad wyjątkowo niecnego procederu uprawianego przez lokalne władze natrafiono w mieście Ciudad Juarez położonym przy granicy ze Stanami Zjednoczonymi. Jak wykazało śledztwo, pod nadzorem miejscowego magistratu sprzedawano już od dłuższego czasu kilkuletnie dzieci od sąsiednich stanów, gdzie nabywały je bezdzielne rodziny. Tak np. pod koniec ub. tygodnia przetrącono przez granicę 12 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 5 lat.

Bezmyślna ciekawość

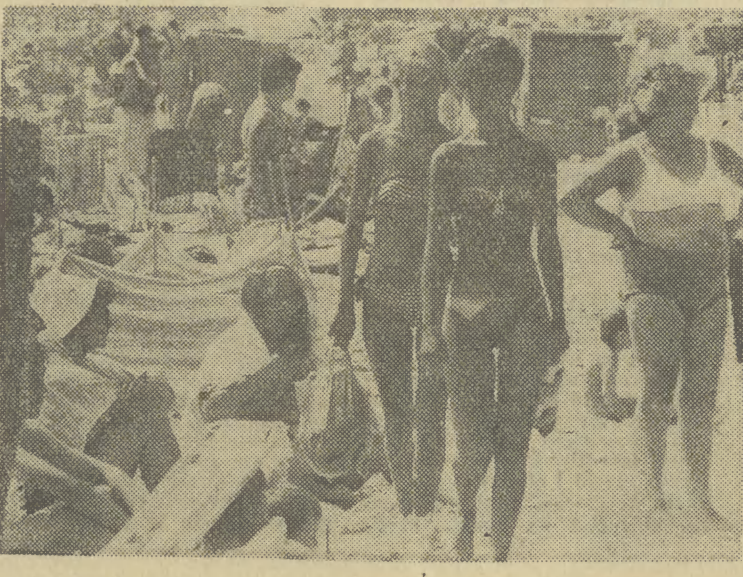
DELHI (PAP). Osiem osób utonęło w rezultacie bezmyślnej ciekawości. 60 pasażerów statku rzeczno-wodnego w zachodniej części Indii pragnąc obejrzeć próbę popelnienia samobójstwa w nurtach rzeki przez parę kochanków, przebiegła na jedną stronę statku, powodując jego wywrócenie. Kobieta, która targnęła się na własne życie, utonęła. Mężczyznę udało się uratować.

Powrót Jacka Nicholsona

Na ekrany amerykańskich kin wszedł nowy film 79-letniego reżysera Johna Hustona z udziałem Jacka Nicholsona pt. „Prizzi's Honour” („Honorowy Prizzi”). Jest to zarazem 39 z kolei film tego znanego aktora, który tym razem wcielił się w postać „ojca chrzestnego” mafii, zaś rola ta — według opinii krytyków — powinna przynieść Nicholsonowi trzeciego zasłużonego Oscara.

Wraz z „Prizzi's Honour” artystyczna kariera Nicholsona nabiera jakby drugiego oddechu, mimo że aktor wyraźnie się postarzał, przy czym w filmie celowo uwypuklono cechy znużenia starego mafioso. Sam film uznany przez krytyków za pozycję wybijającą się, na tle powszechnie królującej przeciętności Oscara.

Pogoda zrobiła się wreszcie łaskawsza dla wczasowiczów i natychmiast zarożyli się nadmorskie plaże. Na zdjęciu: Plaża w Ustce. Fot. CAF — Kraszewski



Zbrodnicze eksperymenty

LONDYN (PAP). Brytyjska telewizja komercyjna przedstawiła program o pracy naukowców japońskich w czasie II wojny światowej nad wyprodukowaniem broni chemicznej, którzy przeprowadzali zbrodnicze eksperymenty na jeńcach wojennych, głównie radzieckich i chińskich. Program zatytułowany „Oddział 731 — czy cesarz wiedział?” mówi że 2500—3000 jeńców wojennych zmarło w wyniku zbrodniczych eksperymentów przeprowadzanych na nich w obozie jeńców wojennych w Mukdanie, w Mandżurii.

Jeńcom wstrzykiwano śmiertelne bakterie, takie jak tyfus, cholera i inne, i poddawano ich obserwacji bez leczenia, dopóki nie umarli, często w okropnych bólach. Dokonywano również sekcji na żywych jeszcze ludziach, którym wstrzyknięto bakterie.

Po wojnie głównodowodzący sił amerykańskich, gen. Douglas MacArthur obiecał uczestniczącym w eksperymentach bezkarność w zamian za udostępnienie wyników badań.

• W 1771 r. urodził się Walter Scott, powieściopisarz i poeta brytyjski, autor powieści historycznych i historycznych, m. in.: „Pani jeziora”, „Wawerley”, „Rob Roy”, „Narzeczona z Lammermooru” i „Ivanhoe”.

• W 1900 r. urodził się Jan Brzechwa, poeta i satyryk, popularny autor utworów dla dzieci: „Tańcowała igła z nitką”, „Kaczka dziwaczka”, „Przygody pchły Szachrajki”, „Pan Drops i jego trupa” i „Akademia Pana Kleksa”.

• W 1935 r. w wieku 34 lat zmarła Stanisława Przybyszewska, córka Stanisława Przybyszewskiego, malarka i pisarka, autorka dramatu „Sprawa Dantona”.

• W 1947 r. największa brytyjska kolonia w Azji odrywa się od Imperium. Dzieli się na 2 części — na czele Indii stanął wieloletni współpracownik Mahatmy Gandhiego, znany działacz niepodległościowy Jawaharlal Nehru, a na czele Pakistanu — Ali Khan.

• W 1962 r. przekazaniem Indonezji Irianu Zachodniego zakończył się wieloletni spór terytorialny pomiędzy Indonezją a Holandią. (wd)

Było to 15 sierpnia

notatki filmowe

Kobieta w kapeluszu

Niektórzy z nas oglądali już może ten film w czasie tego- rocznych Konfrontacji. Inni będą mieli okazję spotkać się z najnowszym filmem Stanisława Różewicza już za kilka- nście dni, gdy wejdzie on do normalnego rozpowszechnia- nia. A na pewno warto. I nie tylko dlatego, że jest to w tej chwili jeden z najbardziej na- gradzanych polskich utworów. Zdobył przecież nagrodę głów- ną na Lubuskim Leście Filmo- wym, dwie nagrody na MFF w Moskwie (Srebrny Medal i nagrodę FIAPRESO), a ostatnio otrzymał także nagrodę pań- stwową. „Kobieta w kapelu- szu” to jeden z pierwszych polskich filmów, który dotyka naszej rzeczywistości w tona- cji „rejestracyjnej”. Nie wal- czy o nic, nie ma zacięcia pu- blicystycznego, nie chce „wy- brzydać się”, nie robi komuś, czy czemuś „na złość”. Reje- struje. Bo też ta polska rzeczy- wistość połowy lat 80-ych u- kazana jest tu w tle. Ale jest. Ostra i gorzka. Tylko „nor- malna”, do której wszyscy się przyzwyczaili i przez którą muszą przejść. I przez te kart- ki na żywność, i tę handlarke z cieleciną, której się wyce- kuje, aż zapuka do drzwi, i przez te atrakcje, które do- strzegają się wciąż w produk- tach pierwszej potrzeby i prze- kazują się je z rak do rak, między kolegami, jako niezwy- kłość, choćby to było, jak na filmie, po prostu buty. I przez to wszystko, co utrudnia ży- cie, co nie daje możliwości odpoczynku, co jest ciągłą, małą i podjadawą „walką o byt”. Wszystko to w filmie jest, ale właśnie na zasadzie obie- ktywnego i prawdziwego tła, które się kreśli, aby tym praw- dziwiej na tym tle wyszły po- stacie, lub po prostu prawdzi- wa treść i przesłanie filmu. A to są dwie różne sprawy.

Różewicz umieścił akcje swojego filmu w teatrze. Albo raczej za jego kulisami. Po- stacia główna uczyniła przecież młodziutką aktorkę, która, choć ma wszelkie dane, a więc urodę, młodość, skończoną szkołę, grywa tylko „ogony” (tu rolę „ogona” gra scena z „Balu manekinów” Jasińskiego, gdzie bohaterka jest jed- nym z manekinów) i czeka na swoją wielką rolę. I można nawet powiedzieć, że treścią tego filmu jest... czekanie. Ale oczekiwanie specyficzne — „bier- ne”. Młoda aktorka Ewa (Han- na Miłko), grana przez nieda- wna Madzie Brzeską z popre- dnio filmu Różewicza — „Pensja Pani Latter”, ma po- dobno do Madzi mentalność. Jest niezdolna do walki „pod- jazdowej”, do tzw. niesłusznego sprytu życiowego. Może tylko czekać, a póki co, rozwartym szeroko, zbyt nawet szeroko oczami patrzeć na świat. I dziwić się. I marzyć. Marzenie jest chyba jedną z najwięk- szych wartości tego utworu, a sposób jego przekazania to rzeczywistość spore osłabienie warsztatowe Różewicza. Ewa marzy bowiem o roli określo- nej, jedynej, która jest dla niej synonimem samej sztuki, obecności w sztuce, istnienia narezucie w teatrze. Ta rola jest postacią najmłodszą córki Króla Leara, Kordelii. Szkę- spir gra więc w tym filmie rolę ważną: jest obrazem wiel- kiej, prawdziwej sztuki. A Kordelia jest jakby linią graniczną, poniżej której mło- dziutka aktorka nie chce schodzić.

Niezwykły to film. Jest tak delikatny w swoich dywaga- cjach, tak poetycki w spo- sóbie przedstawiania owego wy- marzonego świata i nawet w sposobie penetracji świata rzeczywistego, że już to sa- mo wzbudzać musi pewne zastanowienie. Czyżby rzeczy- wicie ten film powstał jakby w obronie ludzi cichych, któ- rzy nie umieją walczyć? Ale którzy przecież nie rezygnują ze swoich ideałów, a tylko od- chodzą, aby się „nie zbrukać” małymi podjadawymi walka- mi, małymi szwindlami? Byłby więc ten film w oym prze- ciwstawieniu istniejącej rzeczy- wistości — samej sztuce, będącej synonimem tego co najwyższe, najwartościowsze, wieczne i niezniszczalne — byłby więc ten film w tym prze- ciwstawieniu tak okrutna kry- tyka małej „psiej”, trochę po- dziej naszej rzeczywistości? Byłby aż tym? Stanisław Ró- zewicz, który dawno już obja- wił się jako „cichy poeta ekrana”, tu prawdziwie zaskoczył niezwykłym „liryzmem walki o ideały”.

MARIA MALATYŃSKA

o sprawach Krakowa przed wyborami do Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

W naszym województwie produk- cja przemysłowa wzrosła o 3,4 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Oznacza to przekroc- żenie planu o 1,4 proc. Zmala- ło natomiast zatrudnienie o 0,7 proc. Średnia płaca nominalna w naszym województwie wynosi o- becnie 19152 zł, co oznacza jej przyrost o 19,7 proc. Jeśli porów- namy to liczbę z przyrostem wy- dajności pracy wynoszącym 2,1 proc., to może ona zaniepokoić. Sprzeciw budzi też ciągły, nie uzasadniony wzrost cen usług bu- dowlanych.

Sekretarz Wojewódzkiego Kon- wentu Wyborczego Kazimierz Groń poinformował zebranych o kwestiach proceduralnych zwi- a-

zanych z rozpoczynającymi się dzisiaj Obywatelskimi Zebrania- mi Konsultacyjnymi oraz dalszy- mi przygotowaniami do wyborów. (kg)

Czy Japończycy posiadali bombę atomową?

WASZYNGTON (PAP). San Francisco Examiner omawia no- wą książkę, która ukazała się właśnie w USA pt. „Tajna wojna Japonii”. Autorem jej jest Ro- bert K. Wilkocks. Jego zdaniem w 4 dni po tragedii Hiroshimy Japonia dokonała próby z bronią atomową.

R. Wilkocks oparł swoje infor- macje na artykule, który dostar- czył prasie specjalny wysłannik rządów Stanów Zjednoczonych w Japonii, David Snell. Przebywał on tam tuż po zakończeniu woj- ny. Autor książki twierdzi, że w archiwach w Waszyngtonie rów- nież znalazł interesujące doku- menty na ten temat.

Wiadomo, że w czasie wojny naukowcy japońscy prowadzili badania nad bombą atomową, lecz panuje również powszechne przekonanie, że badania te za- kończyli się fiaskiem. Co innego natomiast twierdzi D. Snell. Otóż pisze on, że Japończycy przepro- wadzili pomyślną próbę na mo- rzu, ale wskutek bardzo dużej bliskości sił radzieckich, japońscy naukowcy i inżynierowie zniszc- zili kompletne urządzenia i plany. Ten ośrodek badań japoń- skich miał się znajdować na Pół- wyspie Koreańskiej.

Wilkocks twierdzi, iż jakkol- wiek japoński program budowy bomby atomowej był dość za- awansowany, trudno powiedzieć, czy próba z tą bronią wypadła pomyślnie.

Brazylijczycy boją się inwazji „wesołych chłopców”

HAWANA (PAP). Przedstawi- cielem brazylijskiego ministerstwa zdrowia wyrażają poważne oba- wy przed napływem amerykań- skich homoseksualistów podczas następnego karnawału. Obawy te dotyczą przede wszystkim moż- liwości rozszerzenia się na tery- torium Brazylii niebezpiecznego zarażka śmiertelnej choroby AIDS, czyli nabytego zespołu bra- ku odporności.

W ostatnich latach coraz szerszym zjawiskiem stały się zbior- owe inwazje amerykańskich ho- moseksualistów, którzy przyby- wają na słynny brazylijski kar- nawał specjalnymi lotami czar- terowymi. „Karnawał w Rio” i w innych miastach Brazylii stanowi dla nich szczególną atrakcję ze względu na tradycyjny nastrój pełnej swobody obyczajowej pa- nujący podczas słynnych czterech dni lutego.

Jak stwierdził dr Wagner de Oliveira, przedstawiciel brazylijs- kiego ministerstwa zdrowia, rząd

Totek

EXPRESS LOTEK: 4, 11, 20, 23,

32.

MAŁY LOTEK — I los: 7, 14, 25,

31, 33. II los: 1, 2, 19, 24, 32.

DUŻY LOTEK — I los:

za 5” prem. po 1.045.947 zł, za „5”

zwykły po ok. 18.000 zł, za „4” po

ok. 500 zł, za „3” po 37 zł, II

los: za „5” po ok. 46.500 zł, za „4”

po ok. 1.200 zł, za „3” po 107 zł.

● Potężny wybuch gazu spo-

wodował zaważenie się jednego z

mostów w belgijskim mieście

Liege. Przyczyną wybuchu była

najprawdopodobniej nieszczel-

ność gazuociąg. W momencie ka-

stastrofi nie było sześciu na

moście ani samochodów, ani

przechodzących. Straty materialne

są b. duże. O sile wybuchu

świadczy informacja, że plomie-

nie palącego się gazu sięgały do

wysokości 100 m i widoczne by-

ły z odległości kilkunastu kilo-

metrów.

● Międzynarodowe lotnisko

im. Marco Polo w Wenecji zo-

stało sparalizowane wskutek po-
jawienia się na nim ogromnej
chmury muszek.

● Koncern „Union Carbide”
zamknął oddział fabryki w In-
stitute, w którym nastąpił wy-
ciek gazu toksycznego powodu-
jącego zatrucie 175 osób. Oddział
bedzie zamknięty tak długo, do-
póki specjaliści nie zbadają sto-
pniu szkodliwości gazu na orga-
nizm ludzki i otoczenie.

● Bangladesz gromadzi zapa-
sy żywności na ciężkie chwi-
ły.

● W miejscowości Chongqing,
w południowo-zachodniej części
Chin, natrafiono na grobowiec
pochodzący z okresu panowania
dynastii Song. Z wnętrza wydo-
byto dwie beżowe wazy, które
zostały wykonane przypusz-
czalnie w latach 960-1280 n.e.

● 4 osoby zostały zabite, a 35
rannych kiedy w pociąg eks-

presowy zderzył się z pociągiem
pasażerskim.

● W Peru znajduje się 250 u-
krytych lotnisk wykorzystywa-
nych przez przemytników do
przepruwania poza granicę kraju
surowców, z których wytwarza
się ponad połowę kokainy pro-
dukowanej na świecie.

● Głównodowodzący sił ame-
rykańskich na Pacyfiku, W.
Croy wystąpił do władz japoń-
skich z żądaniem utworzenia
na terytorium tego kraju nowej
amerykańskiej bazy wojskowej.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

● W ciągu minionej doby w na-
szym regionie i mieście doszło do
4 wypadków. Aż 3 spośród nich
spowodowali piesi. Poza tym mili-
cja interweniowała w 4 kolizjach
drogowych.

Aż po dziurkę od klucza...

Niewielu plastykom w kraju przypada w udziale możliwość kształtowania oblicza miasta. Przed taką próbą stanęli ANNA BOCHAR-TRZECIAK i JERZY TRZECIAK z Krakowa.

— Kiedy to się zaczęło?

— W roku 1977 Urząd Miasta Myślenice zlecił nam wykonanie projektu przebudowy i modernizacji zespołu zabytkowego centrum — obszaru objętego ochroną konserwatorską. Rynek i zabudowa przyrynkowa ma powierzchnię około 10 ha. Chodziło o projekty przebudowy pierzei, oświetlenia, przebudowy budynków, kolorystyki domów, wnętrza lokali użytkowych oraz wszelkiego rodzaju detali architektonicznych. Równolegle rozpoczęło pracę nad myślenickim centrum Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Krakowie, wykonując projekty uzbrojenia czyli inacej infrastruktury technicznej oraz projekt płyty Rynku.

— Jak Wam się współpracowało?

— Oba projekty były opracowywane niezależnie, przy czym — co oczywiste — uzgadnialiśmy pewne poczynania, np. do opracowywanych przez BBPK projektów technicznych oświetlenia płyty Rynku, zaprojektowaliśmy słupy oświetleniowe lub odwrotnie, do naszej koncepcji oświetlenia pierzei Rynku „stylowymi latarniami” wykonano odpowiedni projekt zasilania. Latarnie zaprojektowane zostały przez nas na podstawie znalezionego w Myślenicach słupa, stojącego na dawnym placu targowym. Po wykonaniu zdjęć, słup ten w nie wyjaśnionych dotąd okolicznościach zniknął.

W Biurze Projektów, Myślenicami zajmował się kilkusobowy zespół autorski, m.in. pan Okoński (komunikacja i drogi), panie Skrobiszewska i Filip — projektantki płyty Rynku.

— A Wasza praca?

— Otrzymaaliśmy wytyczne Wydziału Ochrony Zabytków, listę życzeń konserwatora i jego wy-

obrażeń z określeniem co jest objęte ochroną. Zgromadziliśmy wszystko co było możliwe na temat centrum Myślenic, od starych fotografii przez szkice niektórych domów, na rozmowach z mieszkańcami kończąc. Propozycje zostały przedstawione do oceny komisji powołanej przez Pracownię Sztuk Plastycznych, przyjęte zresztą bez uwag, stanowiły podstawę opracowania projektów technicznych i realizacyjnych. Zaakceptował je też Wydział Ochrony Zabytków UM Krakowa i główny plastyk Krakowa, Jerzy Napieracz. Opracowaliśmy też program użytkowania obiektów.

Wszystkie koncepcje zostały następnie przedstawione mieszkańcom, właścicielom obiektów, użytkownikom. Po dyskusji i uwzględnieniu życzeń, projekty do realizacji zatwierdziła uchwałą Rada Narodowa Myślenic. W wyniku owych rozmów np. w Rynku myślenickim znalazł się m.in. salon Imago-Artis, lokal galeryjny powiązany z kawiarnią — by go uzyskać biuro komunalne obniżyło płytę Rynku pod budynkiem nr 1.

Wykonaliśmy dziesiątki projektów wnętrza lokali sklepowych, a w nich różnych mebli, boazerii, drzwi. Projekty portali, okien wystawowych, krat, przez klamki, zawiasy, aż po dziurkę od klucza. Nie jest prawdą, jak pisało, że wrócili na swoje miejsce dawne portale stylowe z okuciami. Nie wrócili, bo nie mogli wrócić. W radosnym okresie lat 50-ych zamieniono je na typowe stalowe. Jest oczywiste, że zachowane elementy pozostawiłoby do remontu lub konserwacji, np. drzwi do Urzędu Miasta, kamienne portale, niektóre okna. Przy wykonywaniu projektów technicznych kolorystyki elewacji została opracowana alternatywa, technologia tradycyjna lub użycie farb elewacyjnych produkowanych przez Zakłady Doświadczalne Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie, z siedzibą w Radomiu. Chcieliśmy przekazać słowem podziękowań przemysłom ludzom z tego Instytutu, a szczególnie p. doc. Rościszewskiemu, który całkiem bezinteresownie poświęcił sprawie Myślenic mnóstwo czasu. Do realizacji wybrano niestety technologię tradycyjną.

Chcemy jeszcze powiedzieć komiecznie, że przy różnych projektach współpracowaliśmy z arch. Stanisławem Boczałem, trzeba też wspomnieć o zrealizowanym w Rynku (w miejsce rozebranych dwóch parterowych domów), Domu Rzemiosła, autorstwa arch. Jerzego Bogusławskiego z Zakładu Inwestycji i Budownictwa Izby Rzemieślniczej w Krakowie, budynku przy Rynku nr 25 według projektu inż. Zbigniewa Ogórka, o pracach projektantów krakowskiego KAMBUD-u i choćby niektórych wykonawców, jak np. art. rzeźbiarzu Józefie Adamczyku, wykonawcy szyldu z lanych w brązie liter dla kawiarni w Rynku i firmie pana Jakubowskiego, która konserwowała detale kamienne w budynkach przy Rynku.

— Rynek otwarty, co dalej?

— „Koj jak jest każdy widzi”, a więc co zostało już zrobione to widać, choć nie wszystko, bo kto wie np. że pod płytą Rynku instalacje montowane są tak, iż przy ich wymianie nie trzeba będzie kopać, a wystarczy przeciągnąć przewody ze specjalnie zaprojektowanych kanałów. Po blisko 8 latach od przystąpienia do pierwszych prac projektowych, zrobiono naprawdę dużo. Mamy nadzieję, że na tym się nie skończy a to z dwóch powodów: UMIG Myślenice zlecił nam opracowanie małej architektury i zagospodarowanie nia Rynku, a powód drugi — w gabinecie naczelnika obok perspektywy Rynku przez nas wykonanej, pojawiły się już projekty dotyczące ul. Kościuszki. Też nasze.

— Czego więc Wam życzyć?

— By nadal równie dobrze układała się współpraca z Urzędem Miasta i Gminy i żeby za kilka lat można było przekazać do użytku całe centrum no i może... żeby pertraktacje z rzymskim wydawnictwem LIDER zakończyły się pomyślnie, bo wtedy urodzi się również książka na temat pracy przy przebudowie Myślenic.

Notowała: JADWIGA RUBIŚ

Marines

o długich włosach

Oddziały amerykańskiej piechoty morskiej stacjonujące poza granicami USA narażone są na coraz trudniejsze przejawy antypatii mieszkańców. Nie zawsze obecność gości w mundurach wzbudza zadowolenie. 9 czerwca br. szycy piraci powietrzni zamordowali na pokładzie samolotu TWA lecącego z Aten do Bejrutu nurka R. D. Stethema. Żołnierz został zdekonspirowany na podstawie dokumentów, jakie posiadał przy sobie. Kilka dni później w ulicznej restauracji w El Salvador zostało zastrzelonych przez nieznanych sprawców czterech marines. Admirat Lee Baggit dowodzący US-Marines w Europie Zachodniej rozkazał podjąć „natychmiastowe środki zaradcze”. Aby utrudnić zdemaskowanie amerykańskich żołnierzy zezwolono im na noszenie długich włosów oraz odbywanie prywatnych podróży zagranicznych na podstawie cywilnych dokumentów. Zdaniem samych zainteresowanych — jak podają agencje — kroki te nie wpłyną na poprawę wojskowego morale.

(PAI)

Oglądając telewizyjny serial

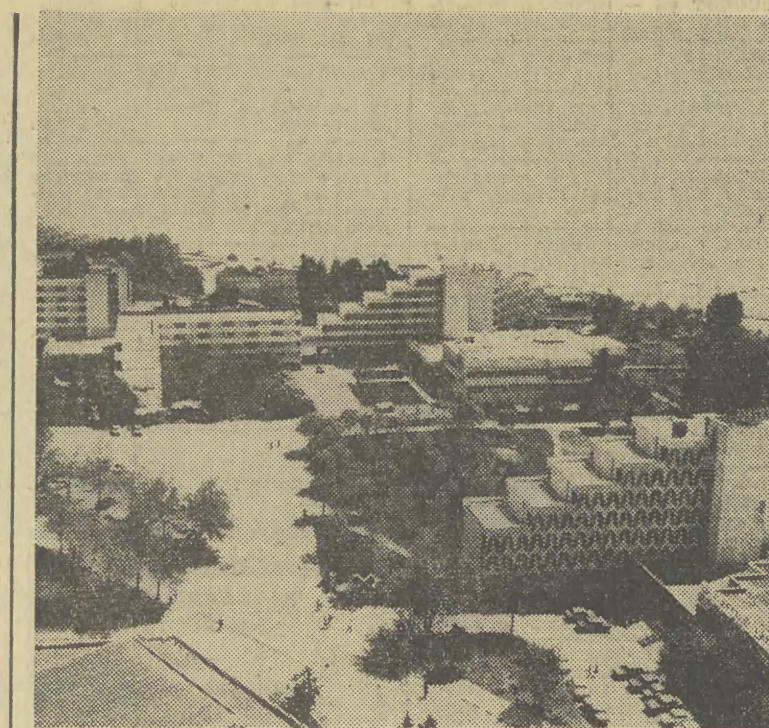
Milczący Lew Nederlandów

Cicho i niemal niezauważenie przemija się przez nasze ekrany holendersko-belgijski serial „Wilhelm Milczący”. Telewizja Polska zrobiła zresztą wiele, by miał on jak najmniej widzów. Nie to, że film ów ukazuje jeden z oiekawskich — choć mało znanych — momentów w historii Europy. Nie to, że został zrealizowany starannie i interesująco. Nie to na koniec, że serialu z pewnością nie dostaliśmy za darmo. Niech sobie idzie gdzieś w drugim programie, w późne piątkowe wieczory. Lepszy czas nadawania zachowajmy dla powtórki „Układu krańca”. Cieszyć się on wszak zasłużoną opinią jednego z najlepszych serialowych niewypałów. A kłaniają się już „Czarne chmury” i „Doktor Ewa”. Wszystkie zgodnie z zasadą: „Nikt nie żąda, my przypominamy”.

Każdy kraj, każdy naród ma swoich wielkich wodzów i polityków, którym zawdzięcza wiele. Co wyróżniało tych ludzi spośród innych współczesnych? Przede wszystkim umiejętność oddzielania zdarzeń ważnych od mało istotnych. Potrafiłi dostrzec je i wykorzystać dla dobra kraju. Z perspektywy czasu mówi się o mo-

mentach zwrotnych w historii. Takim momentem był np. dla nas chrzest Polski w 966 r. Równie ważne znaczenie ma dla Belgów i Holendrów osoba i działalność Wilhelma I Orańskiego zwanego Milczącym. Nie miejsce tu na rys historii Nederlandów XVI i XVII wieku. Zainteresowani serialem z pewnością sięgną do opracowań biografii czy choćby podręczników. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną tylko rzecz. Wiadomo, że te lata, to okres walk religijnych i idących za tym przemian. Król angielski Henryk VIII ogłosił się głową Kościoła narodowego. Król niemiecki ogłosił reformację. Nie ominęła ona i Polski, a król Zygmunt August przez jakiś czas nosił się z zamiarem pójścia w ślady angielskiego monarchy. Traktował ten zamiar jako polityczny, a nie religijny. Zresztą

religia stała się wówczas w Europie — jak nieraz przedtem i nieraz potem — kwestią polityczną, a nawet społeczną. Reformacja walczyła z Kościołem Katolickim, nie z Bogiem. Popierały ją obywatelskie rzesze chłopów i biedoty miejskiej, a to już pachniało rewolucją. W Nederlandach, związanych unią personalną z ultrakatolicką Hiszpanią, ubodzy skłaniali się na radykalnemu społeczeństwu anabaptyzmowi, bogate mieszczeństwo i część szlachty — ku kalwinizmowi i luteranizmowi. Inkwizycja rozprawiała się z innowiercami krwawo. W 1566 r. wybuchło powstanie. Terror hiszpański, jaki po tym nastąpił, wywołał drugie powstanie w 1572 r. Na jego czele stanął właśnie Wilhelm Orański. W rezultacie wieloletnich walk ostatecznie północne, protestanckie prowincje Nederlandów oddzieliły się od po-



Albena — znany bułgarski ośrodek wypoczynkowy nad Morzem Czarnym.

CAF-BTA

Tam, gdzie można dobrze zjeść i wypić (2)

„Kurza Stopka” ma wzięcie

Zgodnie z zapowiedzią kontynuujemy w „Echu” cykl publikacji pod umownym tytułem: „Tam gdzie można dobrze zjeść i wypić”, w którym prezentujemy najlepsze w Krakowie — naszym zdaniem — restauracje, kawiarnie i bary. Ostatnio prezentowaliśmy „Staropolską”. Dziś pragniemy przybliżyć restaurację „Kurza Stopka” przy pl. Wiosny Ludów.

Krakowianie z pewnością pamiętają, że jeszcze z początku lat 60-ych mieszciano się tutaj popularna jadłodajnia „Szarotka”. Później lokal poddawany był remontowi i gruntownej modernizacji. Prace, kilkakrotnie przerywane, ciągnęły się kilkanaście lat, ale wreszcie dawna „Szarotka” otworzyła swe podwoje, przyjmując nazwę „Kurza Stopka”. Zakład specjalizuje się w daniach z drobiu, uzyskał I kategorię i czynny jest od 9 do 23.

W przytulnych, gustownie urządzonych trzech salkach może pomieścić kilkudziesięciu gości. Wnętrza są estetyczne, ściany pokryte boazerią w kolorze ciemnego orzecha. Podobnej barwy meble, choć niżej podpisanemu nie bardzo podobają się twarde (drewniane) krzesła. Raczej przydałyby się wyscielane...

Konsumenci chwala sobie nieźłą kuchnię oraz dość sprawną i grzeczną obsługę „Kurzej Stopki”. W książce skarg i wniosków od blisko roku same pochwały, wpisywane nie tylko przez krakowian, ale turystów m.in. z Warszawy. Założa restauracji pod kierownictwem Marii Pyelik i za-

stępcy Władysława Starowicza dba o dobrą reputację. Słowem — lokalu tego Kraków nie musi się z pewnością wstydzić.

Co proponuje konsumentom szef kuchni. Janusz Lach wraz ze swym zastępcą, Henrykiem Szważykiem? W karcie menu z zakąsek zimnych najtańsze jest jajko w sosie tatarskim za 72 zł, podwojenie mają poledwica i szynka z grobiu w cenie około 130 zł. Wątróbka drobiowa z pieczarkami kosztuje niespełna 200 zł.

Największą popularnością cieszy się specjalność „Kurzej Stopki”, czyli placki ziemniaczane z paprykarzem z kaczki za 264 zł, sam paprykarz kosztuje 395 zł, a żółtą w sosie pieczarkowym po 129 zł. Gdy odwiedziłem ostatnio lokal nie było niestety kurczaków, mimo że jest pod patronatem Krakowskich Zakładów Drobiarskich... Proponowano za to kurę gotowaną z dodatkami za 258 zł, indyka pieczonego za 350 zł oraz kaczkę pieczoną za 334 zł. Kotlet de volaille kosztuje tutaj 354 zł, a brizol z indyka 297 zł. Wybór dań jaskierskich nie jest imponujący, nie przyrządza się tutaj np. naleśników, ani nie lepi pierogów, bo nie pozwala na to stosunkowo niewielkie zaplecze. Również wybór deserów jest nad wyraz skąpy, bo ponoć nie są one zamawiane przez klientów.

W „Kurzej Stopce” można zamówić nie tylko kawę czy herbatę, ale również kefir lub nawet gotowane mleko. Lokal dysponuje zestawem napojów chłodzących, ale np. nie posiadał wody mineralnej, także piwo nie jest w ciągłej sprzedaży. Zestaw wysokobrowaryjnych trunków — w miarę bogaty. Zgodnie z wymogami I kategorii, napoje i alkohole są schładzane. Konsumenci otrzymują zestaw przypraw. Wszystkie dania serwowane są przez kelnerów z półmisek.

Frekwencja gości od pory obiadowej do późnej nocy jest spora. Zakład wykonuje plan finansowy z niewielką nadwyżką. W czerwcu goście zostawili tutaj blisko 4 mln zł, a w lipcu 4,9 mln zł. Zaglądają też tutaj turyści zagraniczni, wystawiając lokalowi dobrą opinię.

JAN FRENKEL

Rewolucja „mini” w Chinach

Po dekadach purytanizmu w okresie rewolucji kulturalnej ulice większych miast chińskich zaroily się od dziewcząt, noszących spódniczki „mini”, szorty oraz modne krótkie spodnie. Prym w nowej modzie wiede Pekin, gdzie niedawno odbywały się pokazy mody francuskiej, oraz Szanghaj, uznawany za stolice mody. Większość Chińczyków, zwłaszcza starszych, unika jednak ekstrawagancji w ubiorze, pamiętając o tym, że „strój stanowi odbicie tego co myślisz”.

(X)

pocztynion
echna

Kredyt na zagospodarowanie

D. Ł. Chcielibysmy wziąć kredyt na zagospodarowanie. W jakiej wysokości możemy go otrzymać?

Kredyt na zagospodarowanie można otrzymać do wysokości 150 tysięcy złotych, z tym, że może on być obniżony przez Bank, jeżeli udzielenie kredytu w tej wysokości nie gwarantuje jego spłaty w konkretnej sytuacji materialnej osób, z którymi Bank zawiera umowę. (dan)

Ukończone 13 lat

Czytelnik. Syn kończy 13 lat, 15 sierpnia. Od kiedy powinienem otrzymywać zwiększoną normę kartkową dla niego? Ja twierdząc, że od sierpnia, a zakład pracy ma mi kartkę M-II wydać dopiero we wrześniu. Kto ma rację?

Z informacji uzyskanych w Biurze Reglamentacji dowiadujemy się, że zwiększona norma kartkowa przysługuje dziecku w chwili ukończenia 13 roku życia, czyli od następnego miesiąca po ukończeniu wieku potrzebnego do przyznania kartki M-II. A więc zakład pracy ma rację. Kartkę o nominale M-II będzie Pan otrzymywał od września. (dag)

Decyduje mapka

Czytelniczka. Czy ogrodzenie z siatki mam zrobić według granic mojej posesji wytyczonych na mapce, czy też według dotychczasowego starego plotu, którego linia odbiega nieco od mapy i to na moją niekorzyść?

Oczywiście podstawowym dokumentem jest tu mapka terenu określająca granice Pani posesji. I zgodnie z nią powinna założyć nowe ogrodzenie. (es)

Plamy z owoców

Czytelnik. Czym usuwać plamy z owoców?

Plamy z wiśni, jabłek, gruszek schodzą nieraz bardzo trudno. Dlatego też warto je usuwać od razu. Gorzej z tym, że początkowo plam po jabłkach i gruszkach nie widać. Gdy są już bardziej widoczne, stają się trudniejsze do usunięcia. Można próbować je wywabić kwaśnym mlekiem (z wiśni także). Gdy mleko nie pomaga — sokiem z cytryny lub kwaskiem cytrynowym, po czym płukać wodą z alkoholem. Gdyby zostały ślady — spłukać wodą utlenioną, a potem jeszcze raz pod bieżącą wodą. (lw)

Polak-Węgier

Z. M. Gdzie obecnie mieści się Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej? Czy Towarzystwo prowadzi naukę j. węgierskiego?

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej ma swoją siedzibę w budynku „Komeksu” przy ul. Kasprzowska 29, tel. 11-94-91. Biuro czynne jest codziennie od godz. 8 do 15-ej, w poniedziałki, środy i piątki dodatkowo od 16.30 do 19-ej. TPP-W organizuje kursy j. węgierskiego, a także organizuje atrakcyjne wycieczki na Węgry. (dan)

Owoc bzu czarnego...

Owoce zbieramy z krzewów z dala rosnących od dróg. Jagody bzu są w pełni dojrzałe gdy osiągną barwę czerni z odcieniem fioletem. Stosowane są przy leczeniu ząbień, grypy i zapaleniu gardła. Jagody możemy przeznaczyć na susz, ew. soki czy konfitury. Herbatki z suszu i przetwory ze świeżych owoców są smaczne i chętnie przyjmowane przez dzieci jako lek przy stanach zapalnych gardła i migdałów. Napar łagodzi bóle przy mlgrenie, po usunięciu zęba. Świeże owoce przeznaczamy do wyrobu soku, konfitur, galaretek. (lw)

...i sok

Ścięte baldachy dojrzałego bzu umyć starannie i odsączyć na suchej ścierece. Ściągnąć owoce z baldachu odrzucając słabo dojrzałe, gdyż te posiadają kwas pruski i są toksyczne.

Owoce wkładamy do niewielkiej ilości wrzącej wody i chwilę gotujemy. Miksujemy i przelewamy przez sito (gaze), słodzimy do smaku. Jeśli to ma być napój — dodajemy 10-25 dag cukru na 1 l soku. Soki przeznaczone na lekarstwo nie słodzimy. Gorący sok wlewamy przez wyperzony metalowy lejek do idealnie czystych butelek lub słoików do pełna. Natychmiast zamykamy, chowamy pod koc, dla suchej pasteryzacji. (lw)

LIDIA BŁASZCZYK

„Czerwonego kura“ nie odstrasza zakłęcia

Czym „prywatny“ ma gasić pożar?

Wielkich trudności następcza ostatnio zdobycie podręcznego sprzętu przeciwpożarowego.

— Interweniowaliśmy w tej sprawie w Urzędzie Gospodarki Materiałowej. Bezsukcesie — stwierdza kpt. Stanisław Bobula, szef wydziału prewencji w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Krakowie.

O złym stanie bezpieczeństwa ogniowego wspominał podczas niedawnego posiedzenia Wojewódzkiej Inspekcji Terenowej WIT kontroluje, sygnalizatorami, ale ukarani tłumaczy, że np. koce azbestowe są nieosiągalne, a na napełnienie gaśnicy czeka się miesiąc.

— Kiedy przed paru laty nie działały jeszcze tak liczne dziś instytucje kontrolne nikt nie sygnalizował nam kłopotów z brakiem sprzętu ppoż. — mówi

Leszek Hojduś, dyr. ds. obrotu towarowego krakowskiego Przedsiębiorstwa Handlowo-Technicznego Sprzętu Pożarniczego i Ochronnego „Supon”. — Nie potrafimy sprostać nagłemu, trzykrotnemu wzrostowi zamówień. Rocznie produkuje się zresztą w kraju 3 mln gaśnic. Tyle, że każdy Polak powinien już ją nosić na plecach. Nie bardzo rozumiem, skąd biorą się trudności. Może z niedbalstwa osób odpowiedzialnych za konserwację sprzętu?

„Suponowi” narzucono odgórnie priorytety. Zaopatrywać ma przede wszystkim realizatorów zamówień rządowych, programów operacyjnych, spółdzielczość inwalidów. Przedsiębiorstwo ustaliło własne, dodatkowe zasady pierwszeństwa. Na czele listy znalazła się służba zdrowia, oświata, gospodarze zabytków i obiektów nowo zbudowanych. Latem — rolnictwo.

Dyr. Hojduś ocenia, że dostawy gaśnic pianowych i proszkowych pokrywają 70 proc. potrzeb, śniegowych — 10 proc., halonowych — nie ma praktycznie w ogóle.

„Supon” zajmuje się również naprawą i ładowaniem gaśnic.

— Wyznaczamy miesięczne terminy? Prosiłbym o konkretne przykłady — mówi dyr. ds. technicznych Jacek Kwaśniewicz. — Jeżeli w naszym punkcie nieczego nie brakuje, mieścimy się w dwóch tygodniach, a wielu klientów otrzymuje napełnione gaśnice od razu.

Z gaśnicami pianowymi nie ma, zdaniem dyr. Kwaśniewicza, za-

danych kłopotów. Do śniegowych brakuje czasem niektórych części zamiennych. Jest także jeszcze halon — substancja wychwytyjąca tlen z powietrza. Jeszcze, ponieważ w przyszłym roku nie będziemy już podobno importować tego kosztownego, kupowanego w W. Brytani środka. Zastąpi go proszek.

Niestety, „Supon” zaopatruje i wykonuje usługi wyłącznie dla gospodarki uspołecznionej. Inni zainteresowani: kierowcy, rolnicy, rzemieślnicy nie mają właściwie obecnie żadnych szans na nabycie gaśnicy. (ar)

Na budowie szpitala podgórskiego

Będzie kosztował 8 miliardów

Po raz drugi w tym roku odwiedziliśmy budowę szpitala w Podgórzu, która finansowana jest — i trzeba to podkreślić — ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia i z dotacji Ministerstwa Zdrowia.

Zasadnicze roboty budowlane idą zgodnie z harmonogramami. Prace trwają przy budynku głównym „A”,



Jak widać budynek „E”, który pomieści w przyszłości oddział intensywnej opieki medycznej i m. in. windy, wyrósł ponad ziemię. Ten niewielki, ale ważny segment łączy budynek „A” i „B”.

Fot.: JACEK BEDNARCZYK

gdzie ekipy generalnego wykonawcy, czyli Budostalu-3 deskują ściany piwnic, przy budynku „E”, gdzie trwają przygotowania do położenia stropu nad piwnicami, i przy budynku „D” gdzie dziś właśnie trwa betonowanie płyty dennej.

Gdy weszliśmy do pokoju kierownika budowy inż. Karola Szeli akurat interweniował telefo-

nicznie w sprawie cementu „350”, który jest niezbędny przy tego typu pracach. Gdzieś się znalazł...

Budowa powolutku wychodzi z ziemi, a do końca roku będzie to widoczne nawet z daleka, bo staną trzy kondygnacje głównego budynku „A” i jedna kondygnacja w budynku „D” czyli w przyszłej przychodni rejonowej. Przewiduje się, że „przerób” tegoroczny wyniesie 320 mln zł. Sporo ale dodajmy, że koszt szpitala szacowany niedawno na 4 mld dziś określa się na ponad 8 mld zł.

Inż. Szeli wymienia zagrożenia terminów — musi być oddany we wrześniu plac pod kotłownią a sprawy wyłączenia tego terenu są ciągle w toku, zdarzają się przestoje z powodu braku stali zbrojeniowej. Choć rejon budowy jest duży i tak jest ciasno. Każdy z 6 podwykonawców chce mieć miejsce na składowanie materiałów, zwożonych w dużych ilościach, bo wiadomo, jak jest z zaopatrzeniem...

A jak sprawdza się idea budowy szpitala przez kilka odrębnych firm? Jak dotąd nieźle. KPRI i KPIS robią nawet więcej niż planowano. Natomiast „Energo-Przem” będzie chyba musiał zwiększyć ilość pracujących tu ludzi.

Skutki ostatnich deszczów wiadać na budowie. Ulewy rozmuliły wykopy i straty szacuje się na ok. 5 mln zł. Zamieszanie powodują też spory o ulicę Podedworze. Formalnie podlega ona administracji osiedla Piaski ale faktycznie była wioską drogą przeciętą przez plac budowy. Kto ma ją dziś remontować? (ag)

Trójka w wersji stereo wraca w piątek

22 lipca, po ponad półrocznym oczekiwaniu radiosłuchacze w Krakowie i w ościennych województwach usłyszeli III program — o ile posiadają przystosowane do tego radioaparaty — w wersji stereofonicznej. Program III stereo był dotąd nadawany jedynie w Warszawie.

Radość trwała jednak krótko, po dwóch tygodniach przestało się świecić w odbiornikach radiowych czerwone światło pilota (kodera), które informuje, że odbierane są oba kanały, niezbędne do odtwarzania programu stereofonicznego. Znowu mogliśmy słuchać „trójki” tylko w wersji monofonicznej.

Jak się dowiadujemy, przyczyną wstrzymania emisji III programu stereo znajdowała się poza Rozgłośnią, jak i Radiostacją. Urządzenia cały czas są sprawne. Natomiast służby techniczne Radiokomiteu podjęły decyzję (przed tygodniem) o wstrzymaniu emisji, gdyż przeprowadzono próbną emisję — wysyłanych sygnałów — na łączach. Wiąże się to pośrednio z uruchomieniem w niedługim czasie Trójki stereo również w ośrodkach w Poznaniu i w Lublinie.

Roboty pomiarowe zostały już zakończone i wszystko wskazuje na to, że od najbliższego piątku usłyszymy ponownie w Krakowie Trójkę stereo, miejmy nadzieję, że już na stałe, bez żadnych przerw. Warto jeszcze po-

dać, że jakoś III programu stereo jest — zdaniem fachowców — lepsza, niż II stereo. (Ja)

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01
16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Pogawarki o piosence. 18.05 Radiowy klub zwolenników reformy. 18.20 Interstudio '85 — koncert dnia. 19.25 Odpowiedzi na listy. 19.30 Radio dzieciom: „Joachim ma kłopoty” — odc. pow. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Z. Umiński — „Powstańcze rozstanie” — fragm. 20.55 Z. Artelem na Służewiec. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wirtuoz Ph. Johnesa. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Zauwamy to jeszcze raz. 23.25 Jazzowe nagranie A. Jaroszewskiego.

PROGRAM II

Wiadomości: 17, 20.35, 0.50
16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 A. Wydrzyński — „Plama ciemności” — fragm. pow. 17.05—18.30 Kraków na antenie. 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w Filharmonii. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Shirley Bassey przed festiwalem Sopot '85. 21.15 Z kolekcji nagrań W. Trzcieskiego. 21.30—1.00 Zapowiedź literacko-muzyczny. 1.30 Zapowiedź programu i nagr. wieczoru. 21.40 „Róża kalina” — słuch. poetyckie wg wierszy Leńartowicza. 22.10 Słuchajmy ra-

PROGRAM III

Wiadomości: 16, 17, 18, 22.05
16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Z książką w tytule. 19.30 Trochę swinga... 19.50 Cz. Białczyński — „Śmierć buntownika”. 20.00 Mini-max. 20.45 N. Fuentes — „Hemingway”. 21.00 Antologia wczesnych nagrań M. Davisa. 21.45 Głasy Krakowa. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Połączmy siły. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 A. Ulman: „Potworne poglądy cynicznych krasnoludków”.

PROGRAM IV

Wiadomości: 17, 19.30, 23.50
16.10 Radiowa encyklopedia operetki. 16.30 Twórcy pięknych słów: Lesłman. 17.05 Tajemnice orkiestry. 18.00 Samotność młodości. 18.20 Muzyczne hobby — jazz tradycyjny. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Dalekie życie, bliski świat. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: — Słowo — język — porozumienie. 22.00 Rozmowy z kompozytorem: K. Moszumanska-Nazar. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Lektury i przemyslenia. 23.55 Kalendarz radiowy.

Wrośnięci w pejzaż

Co będzie jak go braknie

„Nie wiem czy to był przypadek, czy powołanie. Ale wszystko zaczęło się ponad 40 lat temu w wojsku, kiedy zacząłem tę pracę technika radiologa. Spodobała mi się. Ciągłe nowi ludzie, i jakieś takie poczucie, że człowiek robi dla drugiego coś, co jest potrzebne. Najpierw był szpital wojskowy, potem „Czerwona Chirurgia”, co tam jeszcze po drodze i wreszcie od 1960 roku praca tutaj na Chirurgii Szczękowej i na Ortodontji. Nie zliczylibym tych wszystkich ludzi, którzy do mnie przychodzili i chyba w żadnej pracy nie czułem się tak dobrze jak właśnie w tej.”

Wszystko to Pan Władysław Kiczmał mówi do mnie z wyraźną dumą i satysfakcją. Po swej pracowni (niestety bardzo przestarzałej), porusza się pewnie i nie dziwno, przecież to jego królestwo. Ta pewność sprawia, że i pacjenci czują się tu swobodnie. Zresztą znają go tu wszyscy doskonale i cały personel i pacjenci. A mówią do niego po prostu Panie Władziu.

Przez wszystkie lata tak już się utarło, że Pan Władziu jest

zawsze na miejscu i wystarczy mu powiedzieć: „Ma być „6”, „8”, „2” czy „3” a Pan Władziu już robi jak trzeba dokładnie i nawet na naszych kłopotliwych filmach, widocznie.

„Marzyłem, że doczekam się jeszcze takiej aparatury, jaka tu powinna być, nawet przebiegano o tzw. panoramie, ale na razie robię na spręcie tak wystużonym jak ja”.

Pan Władysław już w najbliższym czasie zamierza odejść na emeryturę. „Najwyższy czas — mówi — to i tak cud, że przy tym rentgenie doczekałem tylu lat. Będzie mi żal i nawet nie bardzo sobie to wyobrażam” — dodaje trochę smutno. Jeszcze smutniejszy są zwierzchnicy, którzy nie wyobrażają sobie po prostu co będzie jak go braknie. „Bo to nie tylko to, że jest świetnym fachowcem, ale przez te wszystkie lata stał się częścią tego szpitala. Oddany pracy i pacjentom. Bardzo trudno będzie go kimś zastąpić”.

B. PAŁCZYŃSKA

Fot. JACEK BEDNARCZYK

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

* 17 — KDK „Pod Baranami”, Rynek Gł. 27 — (s. Marmurów). Spotkanie publiczne z nauczycielką ZEN — Barbarą Rhodes z USA.

* 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Spotkanie z prof. dr. Zdzisławem Zygułskim jr. z cyklu „Wielkie ośrodki kultury antycznej” pt. „Efez i Pergamon”. Wstęp wolny.

JUTRO O GODZINIE:

* 18 — Nowohuckie Centrum Kultury, pl. Centralny — Koncert zespołu „JAZZ BAND BALL ORCHESTRA”.

* 19.30 — Barbakan — Ośrodek Kultury Wsi ZMW „Scena Ludowa” zaprasza na występ Zespołu Pieśni i Tańca „Vigmark” z Norwegii.

A POZA TYM:

* W salach Krakowskiego Domu Kultury przy Ryнку Gł. 27 — Klubowej i Kominkowej, czynna jest do końca miesiąca poplenerowa wystawa członków Twórczej Grupy Plastyków Nieprofesjonalnych „Walor” pn. „PRZEMYSŁ-85”. Codziennie oprócz poniedziałków od 14 do 18.

Komunikat

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krakowie przy. ul. Prądnickiej 76 wzywa do bezzwłocznego zgłoszenia się przebywających na urlopie w nieznanych okolicach Obywateli: GRYL EDWARDa zam. Kraków, przy ul. Borsucza 3/33 oraz BEREŚNIEWICZA ANDRZEJA zam. w Krakowie ul. Komandorów 5 „B”/4 celem ustalenia ewentualnego kontaktu z kotami chorymi na wściekliznę, w czasie pobytu w okresie od 20 VII — 1 VIII br. na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Strzeszynie woj. poznańskie. Ustalenie kontaktu z chorymi kotami jest nieodzowne dla podjęcia decyzji o przystąpieniu do szczepień ochronnych przeciw groźnej chorobie, jaka jest wścieklizna.

